



# BIULETYN



[www.swietajadwiga.diecezja.pl](http://www.swietajadwiga.diecezja.pl)

tygodnik informacyjny parafii św. Jadwigi Królowej w Krakowie Krowdrzy

## Refleksja na niedzielę

/1 Krl 17,10–16; Ps 146; Hbr 9,24–28; Mk 12,38–44/

Dla jednych to, co jest całym ich życiem, dla innych może być jedynym groszem. Wdowa oddaje wszystko Bogu.

W dzisiejszej perykopie ewangelicznej Jezus ostrzega przed tymi, którzy stroją się w pozory religijności: paradują oni w powłóczystrych szatach (gr. *stole*), właściwych dla świątecznych okazji (Łk 15,22). Lubią oni publiczne pozdrowienia, dążą do zasiadania na pierwszych krzesłach w synagogach, tych przed skrzynią ze zwojem Tory, z których spogląda się na całe zgromadzenie. Lubią się również w zaszczytnych miejscach na ucztach (Łk 14,7–10). Jest to stały element gry o honor w świecie antycznym.

Równocześnie *objadają domy wdów*. W Biblii wdowy są grupą szczególnej troski (1 Krl 17,10–16). Być może chcą oni wykreować się na Bożych mężów, podobnych do proroka Eliasza, który w pierwszym czytaniu zatrzymał się u wdowy z Sarepty. Być może grzeszą brakiem względu na sytuację materialną tych kobiet lub wykorzystują ich gościnność i dobroć, a może pobierają wysokie opłaty za swoje porady prawne, zabierają domy za niespłacone długi, nieuczciwie zarządzają ich dobytkiem. Niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z ubogimi, czy też lepiej sytuowanymi wdowami, Jezus kwalifikuje taką pobożność jako pustą, a dołączając do tego wykorzystywanie drugiego, zapowiada za taką postawę surowy wyrok potępienia.

W kontrze z pustą religijnością uczonych w Piśmie stoi uboga wdowa. Zauważa ją Jezus, obserwując modlących się na dziedzińcu świątynnym ludzi. Zadziwiające jest to, że Pan, który przybył dokonać w Jerozolimie tak ważnych rzeczy, traci swój czas, przypatrując się ludziom. Są to przecież ostatnie dni życia Mesjasza. Jezus robi to, co Ojciec. Z ciekawością i zachwytem *wpatruje się w człowieka*.

Według Miszny (uporządkowany zbiór prawa ustnego uzupełniający *Prawo pisane*, tzn. *Torę*) na dziedzińcu świątynnym znajdowało się *trzysta skrzyń w kształcie trąby*. W nich wierni mogli składać swoje ofiary. Mogły być przeznaczone na liturgię świątynną (zwierzęta, drewno, kadzidło), na naczynia liturgiczne (złoto) bądź na dowolne rzeczy. Być może towarzyszyli im wówczas kapłani publicznie podający sumę i błogosławiący darczyńców. Wielkie ofiary zapewne spotykały się z uznaniem otaczających i szmerem podziwu.

Jaką reakcję wywołała ofiara wdowy? Dwie monety (gr. *leptos*), które wrzuciła wdowa to najmniejsze miedziane monety, odpowiednik 1/100 denara, który był zapłatą za dzień pracy. Ewangelista Marek identyfikuje go z rzymskim kwadransem, także *najmniejszą z monet*, będących wówczas w obiegu, tłumaczoną w Biblii Tysiąclecia jako grosz. Być może wdowa spotkała się z pełnym politowaniem uśmiechem bądź lekceważeniem.

Gdy wdowa składała swoją ofiarę, naprzeciw skarboxy usiadł Jezus. On ocenił jej gest inaczej. Wzywa swoich ucz-

niów i *stawia im ją za przykład*. Dla Jezusa to właśnie ona złożyła największą ofiarę. Według Niego wszyscy wrzucali z tego, co im zbywało. Ona oddała wszystko, co miała. Zamiast jednej, wrzuciła dwie monety, pozbawiając się być może odrobiny mąki na skromny posiłek. W skarboxie wyładowało całe jej życie oraz utrzymanie, które oddała w ręce Pana.

Dwie wdowy w odległych od siebie i jeszcze od nas czasach. Czy dziś znalazłby się człowiek, który oddał jedzenie komuś obcemu zamiast własnemu dziecku? Albo wrzucił majątek do skarboxy... świątyni (kościół)?

Podobna postawa wdów kontrastuje z różnymi postawami pasterzy. Obserwacja Jezusa była odpowiedzią na pytanie, skąd się biorą pieniądze w skarboxie, będące potem do dyspozycji arcykapłanów. Od ludzi, którzy oddają wszystko. Uczni w Piśmie lekceważyli tę ofiarę. Eliasza – przeciwnie.

Na wdowi gest patrzymy z perspektywy finansowej. Ale ten grosz to niekoniecznie pieniąż. Z perspektywy obu wdów Słowo uczy, że grosz obraca się we wszystko: zawsze, zwłaszcza w sytuacjach granicznych, trzeba ufać do końca Bogu, bo On przyjdzie z pomocą. Z perspektywy pasterzy – stawia pytanie: co ja robię z tym, co ktoś, kto mi zaufał, oddał, przekazał, zawierzył mi? Gdy tym czymś było wszystko? Czy tego nie obróciłem w nic nie znaczący grosz?

P.N.

## OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

**Kazanie ks. prałata Jana Dziaska wygłoszone przy trumnie ks. Marka Hajdyły 19 lipca 2024.**

*Zabiorę was do siebie*. To są słowa Jezusa Chrystusa. Gdy się czyta ten fragment Ewangelii św. Jana, to jaka tam jest wielka miłość i jak Panu Jezusowi zależy na każdym z nas! *Zabiorę was do siebie, abyście i wy byli ze mną*. Tak On chce.

Spróbujmy najpierw popatrzeć na śp. zmarłego Marka, który urodził się 1 września 1963 r. w Krakowie. Zamieszkał w Trzebini-Sierszy i tam ukończył szkołę średnią, a następnie krakowskie seminarium, po którym w 1988 r. udzielił mu święceń kapłańskich ks. kard. Franciszek Macharski. Proboszcz jego parafii wtedy opowiadał mi, że było w Trzebini pewne poruszenie, bo on, syn ojca-dyrektora kopalni, poszedł do seminarium. To, jak mówię, był rok czasów komuny jeszcze, ludzie dziwili się, a ojciec miał problemy z tego powodu, bo takich później przesłuchiowano.

Ukończył seminarium, przyjął święcenia i pierwszą parafię dostał w Rabce Zdroju. Tam pamiętam proboszcza, mojego kolegę z seminarium, ks. Tadeusza Janikowskiego, z Jaworzna pochodził, bardzo wybitny człowiek, bardzo dzielnie pracował, m.in. był wikarym u św. Szczepana, a później został proboszczem właśnie w Rabce Zdroju.

dokończenie na str. 3

**PONIEDZIAŁEK 11.11**

- 06:30** + Wanda Jocz – msza gregoriańska  
**06:30** + Marcin Siwecki  
**07:00** + Danuta i Jerzy Kunowscy  
**07:00** + Władysława Fundalska (od syna z rodziną)  
**08:00** + Tadeusz i Natalia Kordaszewscy  
**18:30** + Andrzej Pruta  
**18:30** + Mieczysław Sopata, żona Helena i zmarli z rodziny

**WTOREK 12.11**

- 06:30** + Anna Grzesik (od synów)  
**07:00** + Wanda Jocz – msza gregoriańska  
**07:00** + ks. Proboszcz Marek Hajdyła (od seniorów z KCS Krowoderskich Zuchów 6)  
**08:00** + Zofia i Mieczysław Lewiczy i zmarli z rodziny  
**18:30** W int. ks. Dariusza Oko o Boże bł., łaskę oraz opiekę MB  
**18:30** + Joanna i Jan Zązel

**ŚRODA 13.11**

- 06:30** + Wanda Jocz – msza gregoriańska  
**07:00** O Boże bł., opiekę MB, łaskę zdrowia dla Stanisława z okazji urodzin i całej rodziny  
**07:00** + Dariusz Kasza (od kolegów z pracy)  
**08:00** + Michał Galon (od chrzestnej z rodziną)  
**18:30** Zbiorowa w intencjach Nowenny do MBNP

**CZWARTEK 14.11**

- 06:30** + Mieczysław i Bronisława  
**07:00** + Franciszek Sikora i zmarli z rodziny  
**08:00** + Wanda Jocz – msza gregoriańska  
**18:30** Dziękczynna z prośbą o Boże bł., potrzebne łaski i opiekę MB dla Joanny i Pawła w 4. rocznicę ślubu oraz o łaskę zdrowia dla męża Pawła  
**18:30** Za zmarłych z rodziny Pennarów

**PIĄTEK 15.11**

- 06:30** + Władysława Fundalska (od Cecylii Michałejko i Magdaleny Konieczny)  
**06:30** + Sylwester Curyło (od Justyny i Marcina Łazorko z Kasinki Małej)  
**07:00** + Dariusz Kasza (od kolegów z pracy)  
**07:00** + ks. Proboszcz Marek Hajdyła (od Zofii Szwed i Stanisławy Dej)  
**08:00** + Stanisław Komusiński  
**18:30** + Wanda Jocz – msza gregoriańska

**SOBOTA 16.11**

- 06:30** + Maria i jej rodzice, + Anna i Walenty Baran  
**07:00** + Kazimierz Gawęda o spójność duszy  
**07:00** + Jan Wełna (od wnuczki Ani z mamą)  
**08:00** + Wanda Jocz – msza gregoriańska  
**08:00** + Józef, + Maria, + Józef  
**08:00** + Tomasz Wawro (od rodziny Zająców, Pasternaków, Tomala z Mirowa)  
**18:30** + Wiesław Szablowski – 15. rocznica śmierci

**NIEDZIELA 17.11**

- 06:30** Za parafian  
**08:00** + Józef Mączka i zmarli z rodziny Mączków  
**09:30** + Wanda Jocz – msza gregoriańska  
**10:00** + Władysława i mąż Wincenty  
**11:00** + Krystyna w 19. rocznicę śmierci, + Kazimierz i Antonina Bereźniak  
**12:30** W intencji dzieci przyjmujących chrzest  
**12:30** + Anna Zgadź (od sąsiadki Marysi)  
**17:00** + Julian Górka  
**18:30** + Roman Dobek – 4. rocznica śmierci  
**20:30** + Franciszek – 53. rocznica śmierci

♦ **Z racji przypadającego w sobotę święta Matki Bożej Miłosierdzia zachęcamy do uzyskania odpustu na zwykłych warunkach w naszej kaplicy, która jest pod jej wezwaniem.**

- ♦ Solenizantom i Jubilatom tego tygodnia życzymy Bożych łask i opieki Matki Najświętszej.
- ♦ Zapraszamy na **różaniec za zmarłych z wypominkami**, który odmawiamy codziennie w kościele o godz. 18:00.
- ♦ Za tydzień **trzecia niedziela** miesiąca. Składka na tacę, jak co miesiąc, przeznaczona będzie na bieżące parafialne inwestycje. Wszystkie środki z tej składki przeznaczamy na trwający bardzo kosztowny, ale niezbędny remont świetlików w dachu kościoła oraz drzwi, okien i witraży. Dziękujemy za każdy dar złożony na tacę, poprzez bezgotówkowy ofiaromat przy wejściu oraz wpłaty na konto parafii.
- ♦ Od 18 listopada będziemy kontynuować remont. Dlatego od poniedziałku rano do soboty rano **wszystkie Msze św. i nabożeństwa odprawiane będą w dolnej kaplicy**. Natomiast w soboty wieczorem i w niedziele Msze św. odprawimy w górnym kościele. To już ostatni etap robót, czyli wymiana drzwi wejściowych do kościoła. Przepraszamy za wszystkie niedogodności wynikające z remontu i bardzo prosimy o cierpliwość i ostrożność.
- ♦ Przyjmujemy jeszcze na wypominki **roczne i jednorazowe**. Kartki z wypominkami można jeszcze składać w zakrystii lub w kancelarii. **Wypominki jednorazowe** czytamy i omadlamy przez cały listopad podczas różańca za zmarłych. **Wypominki roczne** czytamy w każdą niedzielę roku przed Mszami św. o: 6:30, 9:30, 10:00, 12:30 i 17:00. Za zmarłych zgłoszonych na wypominki roczne odprawiamy co miesiąc Msze św. zbiorowe w każdy trzeci piątek miesiąca o 18:30. Zapraszamy do wspólnej modlitwy i dziękujemy za ofiary składane przy okazji wypominków.
- ♦ Prośmy o Miłosierdzie Boże dla naszych bliskich, którzy odeszli w minionym tygodniu. Są to śp.: Albina Poręba-Stangret z ul. Stachiewicza 11, Włodzimierz Jagodziński z ul. Stachiewicza 35, Zofia Nowak z ul. Opolskiej 65.  
*Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.*

**KALENDARZ LITURGICZNY TYGODNIA:**

**PONIEDZIAŁEK 11.11**

**św. Marcina z Tours, biskupa**  
 Tt 1,1–9; Ps 24; Łk 17,1–6

**CZWARTEK 14.11**

Flm 7–20; Ps 146;  
 Łk 17,20–25

**WTOREK 12.11**

**św. Jozafata, biskupa i męczennika**  
 Tt 2,1–8.11–14;  
 Ps 37; Łk 17,7–10

**PIĄTEK 15.11**

2 J 4–9; Ps 119;  
 Łk 17,26–37

**ŚRODA 13.11**

**św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, męczenników**  
 Tt 3,1–7; Ps 23; Łk 17,11–19

**SOBOTA 16.11**

3 J 5–8;  
 Ps 112;  
 Łk 18,1–8

**NIEDZIELA 17.11**

Dn 12,1–3; Ps 16;  
 Hbr 10,11–14.18;  
 Mk 13,24–32

## OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

### dokończenie ze str. 1

I już tam ksiądz nasz Marek odznaczył się swoją wiedzą, swoją inteligencją, bo stamtąd powołano go do tworzenia powstającego radia katolickiego, Radia Mariackiego; powstało ono w Borku Fałęckim, dzisiaj spadkobiercą tego radia jest Radio Plus. I tam ks. Marek odznaczył się swoją pracowitością, inteligencją i pewnym sprytem. Ale gdy nastąpiła transformacja tego radia, ks. kardynał zrobił go proboszczem w parafii św. apostołów Piotra i Pawła w Trzebini, w centrum. I tam był 6 lat. Tam długo budowano kościół, w dość słabym tempie, jakoś trudno było wykończyć tę świątynię i ks. Marek tam przez 6 lat pracował.

Ale wejrzał na niego ks. kard. Stanisław Dziwisz w 2010 r., bo na Krowodrzy ja poszedłem na emeryturę i trzeba było nowego proboszcza, i ks. kard. Dziwisz właśnie jego tutaj dał. I tu przez 14 lat ks. Marek pracował. Ujął swoją pracowitością, swoją delikatnością właściwie prawie wszystkich parafian. Przyznam się, że świadczą o tym te wpisy. Czytałem niektóre: jaka serdeczność, że tak go kochaliśmy, a teraz będzie nam go brak... Wiele osób tak pisało. Rzeczywiście on się dał lubić. Myśmy jako księży – tutaj wypowiadam nie tylko swoje zdanie, ale wcześniej księży mówili, żeby podkreślić to jego zainteresowanie drugim człowiekiem, to zainteresowanie pracownikiem, on wszystkich pracowników tu bardzo dobrze znał, traktował i choćby pamiętacie – z okazji różnych uroczystości, świąt itd. zawsze wspominał, dziękował. Dziękował za tę pracę nam, siostronom zakonnym i tym wszystkim, którzy tu pracowali, sprzątaali, łącznie z organistami. Więc ta jego delikatność, subtelnosc i inteligencja. I dlatego mówię, że teraz tego nam będzie brakować.

Trzeba się modlić, mówią, o nowego proboszcza, który obejmie tę parafię św. Jadwigi. Niełatwą. Parafia liczy – właściwie nie wiemy ile, ok. 15 tysięcy. W niedzielę, jak tak widzimy, no to jest ok. 4 tysięcy. To nie ma nawet jednej trzeciej dokładnie. Pandemia, tłumaczą się wszyscy; ale nie tylko pandemia. Bo przyznam się, że telewizja swoimi – nie chcę tu nikogo zgorszyć – swoimi programami Mszy św. Bo ludzie się przyzwyczaili: a proszę księdza, my mamy telewizję w domu, to do kościoła nie chodzimy. Ta telewizja jest dla tych, którzy nie mogą, którzy są chorzy, starzy! Ale normalnie *pamiętaj, aby dzień święty święcić*. A więc trzeba poświęcić tę godzinę, by być na Mszy św. i do Komunii Św., bo w pełni uczestniczy się w Komunii Św. tylko w kościele. I dlatego – dobrze, że są te telewizyjne msze, przez Radio Maryja, przez inne programy, ale pamiętajmy, że w niedzielę, jeśli jestem zdrowy, młody, silny, to trzeba przyjść na Mszę św.

Na to właśnie chciałbym zwrócić uwagę w dzisiejszym wystąpieniu. A następnie zwrócić uwagę, że on nam zostawił swoim postępowaniem, zachowaniem, tym, co robił – pewien testament. Ten testament to może po pierwsze, powiedziałbym, to materialne utrzymanie kościoła. Sprawa wymiany świetlików jest prawie na ukończeniu, ale jeszcze

jest niewyłacony. Następnie ten kościół wymaga po 40 latach oczyszczenia, malowania zarówno z zewnątrz, bo to są mury żelbetowe, są specjalne na to farby, jak i wewnątrz. No więc ta jego troska o ten kościół niech będzie oczkiem w głowie nas wszystkich, żeby ten kościół św. Jadwigi był piękny. Przez swoje witraże on jest naprawdę piękny. Witraże są te same, które były, zostały tylko oczyszczone.

A następne to sprawa pomnika św. Jana Pawła i nabożeństwa. Św. Jan Paweł II tu jest u fundamentów powstania parafii. To jego starania u władz komunistycznych, żebyśmy zezwolenie dostali, a następnie budowę tego kościoła już jako Ojciec Św. ciągle wspomagał i jak tam w Watykanie byłem, to zawsze dał jakąś kopertę na ten kościół św. Jadwigi. Więc najpierw utrzymanie tego kościoła, a teraz św. Jan Paweł II tu w skupieniu patrzy, prowadzi nas do ołtarza, do świętości, do Maryi. I to nabożeństwo, które każdego miesiąca o 22 odprawiamy: żeby przychodziło wielu, żeby prosić św. Jana Pawła II o wstawiennictwo u Boga. I to jego nauczanie, jego encykliki: mamy w bibliotekach swoich te pielgrzymki opisane, czytamy to na nowo. Czytajmy jego przemówienia, od tego pierwszego: *Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię, tę ziemię*.

To jest jedno nabożeństwo, które tak bym chciał podkreślić przy trumnie śp. Marka. A drugie – do św. Jadwigi, 8. każdego miesiąca. Nie tylko dlatego, że przeżywamy rok św. Jadwigi, przeżywamy to 650-lecie jej urodzin. Jadwiga, która tyle dla Polski zrobiła, że do dziś mamy Uniwersytet Jagielloński, Collegium Maius itd. Św. Jadwiga, która przez 14 lat służyła Polsce, możemy powiedzieć, że tak jak śp. ksiądz Marek, też 14 lat w naszej parafii. I Jadwiga odeszła do Pana, przy porodzie, w ciągu trzech dni – tak jak on. Kto się spodziewał? Nikt się nie spodziewał, że tak szybko można odejść do Pana. Więc niech św. Jadwiga szczególnie wyprasza dla nas potrzebne łaski i niech czuwa nad tą parafią.

Zakończę tą jego wielką troską o zbawienie parafian, o kult. Pamiętam, jak mu bardzo zależało, jeśli ktoś przychodził – bo był taki okres, że przychodzili do kancelarii wypisać się z parafii, z Kościoła – bardzo to przeżywał, ale przyjmował tych ludzi, próbował zrozumieć, porozmawiać i zawsze mówił na zakończenie: jeśli będziesz potrzebował, jeśli przejrzysz, to możesz na mnie liczyć, ja tu czekam na ciebie. Kościół czeka na ciebie z otwartymi ramionami. Jak to Ojciec Św. mówił w tym kościele: Jadwigo, 600 lat czekałaś... Niech ta troska o Kościół będzie bardzo bliska naszemu sercu, abyśmy umieli wzrastać i pilnować tej świętości. *W domu Ojca Mojego jest mieszkań wiele*. Pan Bóg wezwał śp. Marka, a my jesteśmy w drodze. I pamiętamy, że Pan Jezus czeka na nas w niebie, ale musimy my z Nim tu, na ziemi być blisko: w modlitwie, w Eucharystii. Amen.

red. M.Sz.



**BIULETYN DUSZPASTERSKI**  
bezpłatny tygodnik parafialny

**REDAKCJA BIULETYNU**  
Ks. S. Czernik, K. Herej-Szymańska,  
A. Gorczyca, M. Kot-Panek,  
M. Szymańska  
teksty: K. Apostolska, ks. M. Czapla,  
I. Korohoda, D. Kotas, A. Kubica,  
M. Leś, P. Natyna, M. Prochacka,  
dział reklam: D. Kotas

Parafia nie odpowiada za treść  
publikowanych reklam

**PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA**  
pw. Św. Jadwigi Królowej  
ul. Łokietka 60, 31-334 Kraków  
tel.: +48 12 637 14 15  
fax: 638 71 52  
konto: 49 1020 2906 0000 1702 0086 1682

e-mail: [swietajadwiga@diecezja.pl](mailto:swietajadwiga@diecezja.pl)  
[www.swietajadwiga.diecezja.pl](http://www.swietajadwiga.diecezja.pl)

**PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH**  
dni zwykłe: 6:30, 7:00, 8:00, 18:30  
nd. i święta: 6:30, 8:00, 9:30, 10:00,  
11:00, 12:30, 17:00, 18:30, 20:30

**DUSZPASTERZE**  
proboszcz: ks. Stanisław Czernik  
wikariusze: ks. Norbert Sarota,  
ks. Paweł Sułko, ks. Michał Kowalcze  
rezydenci: ks. Prałat Jan Dziasek,  
ks. Dariusz Oko, ks. Stanisław Molendys,  
ks. Mirosław Czapla

**KANCELARIA PARAFIALNA**  
pon., śr.: 10:00-11:00  
wt., czw.: 17:00-18:00  
sb. (z wył. I sb. miesiąca): 09:00-10:00  
piątki, nd. i święta: kancelaria nieczynna

## O nieobecnych

Myślała że został już tylko na fotografii  
z twarzą bez oddechu  
Tymczasem w każdej chwili  
kiedy zapalała światło  
nakrywała do stołu w świecie tak małym  
w którym jest już wszystko  
wiedząc że zmęczenie jest przynajmniej połową miłości  
że kochać – to nie znaczy iść w swą własną drogę  
nieefektowna jak zielona cyranka bez połysku  
wytrwała jak chory z urojenia który ma w końcu rację  
kiedy odkrywała że można się modlić mając tylko  
czyste sumienie

kiedy odchodziła żeby wrócić  
z sercem nie skróconym przez oszczędność  
tak znikoma że prawdziwa  
sama na wspólnej drodze  
po obu stronach wiary

Tłumaczył  
że wieczność jest tylko jedna  
że już są razem chociaż się nie widzą  
że miałyby ochotę nagadać jej serdecznie  
choćby w przedpokoju ciepłym od ubrań

przecież tylko nieobecni są najbliżej

**ks. Jan Twardowski**

## OPOWIADANIA DLA DUCHA

### Woskowa świeca

Woskowa Świeca stała na półce w wytwornym sklepie z pięknymi przedmiotami. Sama też była piękna – wysmukła, biała, z misternie wyrzeźbionymi w wosku różyczkami. Stała tuż przy wejściu, gdzie wchodzący ludzie gwałtownie otwierali drzwi, gdzie często było zamieszanie. Bała się, że mogą ją strącić, że upadnie i pęknie. Bała się, że jakieś dziecko ją uszkodzi. Bała się w końcu, że ktoś ją kupi i użyje. Ale bała się też, że będzie tkwiła w sklepie – zakurzona, zapomniana, niechciana.

I nadszedł ten dzień. Młody mężczyzna wszedł do sklepu i zaczął się rozglądać. Szukał prezentu dla żony na rocznicę ślubu. Podchodząc od półki do półki, trafił na Woskową Świecę. Wziął ją do ręki. Spodobała mu się. Krótka wymiana zdań i pieniądze ze sprzedawcą i Świeca zapakowana w kolorowy papier pojechała w nieznanne sobie miejsce.

– Jaka piękna – usłyszała, gdy tylko papier z niej opadł. – Bardzo ci dziękuję. Młoda kobieta trzymała ją w rękach, oglądała, zachwycała się, a potem postawiła na półce. Woskowa Świeca rozejrzała się. Miły był ten pokój. Nie tak wytworny jak sklep, w którym do tej pory mieszkała, ale wcale nie brzydki. Odpowiednie to było otoczenie dla jej delikatnego piękna. Codziennie przyglądała się życiu mieszkańców domu. Śmiała się w duchu z bawiącymi się dziećmi, płakała, gdy były chore. Towarzyszyła rodzinnym rozmowom, kłótniom... Ciągle jednak stała z boku.

Pewnego zimowego wieczoru młoda kobieta nakryła stół haftowanym obrusem, a na jego środku postawiła ją – Woskową Świecę. – W końcu! – ucieszyła się Świeca. – W końcu będę piękną ozdobą na ich stole. Tak blisko nich. Ale kiedy wszyscy usiedli, Świeca zauważyła zapałki w ręku mężczyzny i ogień, który niebezpiecznie zbliżył się do niej. Stało się! Mężczyzna zapalił knot i Świeca zapłonęła. Była przerażona.

– Co teraz będzie? Ile mnie zostanie? – myślała ze strachem. Woskowa Świeca paliła się równym jasnym płomieniem. Dawała przytulne światło. Biło od niej ciepło. Mieszkańcom domu dobrze było przy niej. Od tamtego wieczoru kobieta co jakiś czas stawiała Świecę na stole, zapalała i rodzina cieszyła się jej światłem. Zdarzało się, że podczas awarii prądu zabierała ją do kuchni, aby przy niej przygotować kolację. Lubiła ją też zapalać ot tak, po prostu, dla poprawienia nastroju.

Woskowej Świecy ubywało... Ale już się nie martwiła. Czują, że spalając się dla nich, wypełnia to, do czego została powołana. Nie, nie martwiła się.

Wyrzeźbionych w wosku różyczek było coraz mniej i mniej, aż w końcu całkiem zniknęły. Zostało jednak w rodzinie wspomnienie piękna świecy, która dała im z siebie tyle ciepła.

\* \* \*

A dym spalonej Woskowej Świecy uniósł się do góry, gdzie... zamieszkała po wieczne czasy.



---

***Siostrze Renacie zakrystiance, która we wtorek będzie obchodzić imieniny życzymy Bożego błogostawieństwa i opieki Matki Najświętszej oraz dużo sił i wytrwałości w pracy dla naszej wspólnoty i w realizacji powołania zakonnego***

---

## Czy wiecie, że...

Jak wspomniał ksiądz prałat Jan Dziasek w swoim kazaniu, ks. Marek był proboszczem naszej parafii przez 14 lat, dokładnie tyle, ile królowa Jadwiga zasiadała na polskim tronie. Oboje też zmarli po trzech dniach choroby. A ponadto – prawdopodobnie przyczyna śmierci była również ta sama, mianowicie posocznica, obecnie częściej nazywana sepsą (w przypadku Jadwigi była to posocznica połogowa, w każdym razie tak uważa wielu badaczy, bo pewności co do tego nie mamy). Pogrzeb królowej odbył się 19 lipca, uroczystości pogrzebowe ks. Marka trwały 19 i 20 lipca.

**M.Sz.**

REKLAMA na pokrycie kosztów druku

DRUKARNIA  
**Paor**  
ul. Wybickiego 46, 31-302 Kraków  
tel. 637 72 92, e-mail: paor@paor.pl  
www.paor.pl

OFFSET, SITODRUK, DRUK CYFROWY, SZTANCOWANIE, LAKIEROWANIE UV, ZŁOCENIE

drukujemy: książki, broszury, ulotki, plakaty, wizytówki,  
papiery firmowe, teczki, naklejki, etykiety, opakowania